



Po długich rozmowach, postanawiamy się przejść na ten mecz i spróbować zrobić jakiś doping. Wywieszamy nową flagę "ul. Droga Dębińska 12" oraz reprezentacyjną i staramy się dopingować całe spotkanie. W młynie w najlepszych momentach było 100 osób , trudno oszacować dokładną liczbę. Wszyscy cały czas byliśmy na sektorze za flagą, nie mamy nic wspólnego z drugim młynem oraz jakimiś napinającymi się pajacami. Tego co robi zarząd z naszymi szalikami, oraz tego że według nich klub nasz powstał w sierpniu żal komentować, ale nie mamy na to żadnego wpływu niestety..